

Sygn. akt: I C 876/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. M. i K. M.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie

I. ustala nieważność umowy o kredyt hipoteczny nr (...) (...) z 24 lipca 2006 r. zawartej pomiędzy powodami, a bankiem (...) S.A. w W.,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 6.417 (sześć tysięcy czterysta siedemnaście) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 876/20

UZASADNIENIE

Powodowie K. M. i L. M. pozwem złożonym w dniu 20 listopada 2020 r. przeciwko Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: Bank) wnieśli o

- ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) (...) z 24.07.2006 r. zawartej pomiędzy powodami, a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W.,

ewentualnie,

- ustalenie bezskuteczności wobec powodów postanowień § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 11 ust. 1 pkt 3, § 11 ust. 2 pkt 1 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) (...) z 24.07.2006 r. zawartej pomiędzy powodami, a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W..

Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że jako konsumenci w dniu 24 lipca 2006 r. zawarli z pozwanym Bankiem umowę o kredyt hipoteczny nr (...) (...) indeksowanego do (...). Poszczególne postanowienia umowy są sprzeczne z ustawą – prawo bankowe i kodeks cywilny. Świadczenie wzajemne kredytobiorców nie zostało jednoznacznie określone, a jego wartość została uzależniona jedynie od woli jednej ze strony zobowiązania. Bank zastrzegł, iż zmiany kursu walut mają wpływ na wysokość zobowiązania kredytobiorcy, którym to kursem steruje sam bank tj. druga strona zobowiązania. Umowa została zawarta na podstawie wzorca umownego. W ocenie powodów umowa jest nieważna ponieważ jej postanowienia są sprzeczne z ustawą. Brak określenia wysokości świadczenia kredytobiorcy przesądza o sprzeczności treści umowy z

art. 353¹ k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe. Ponadto, umowa jest nieważna w myśl art. 58 § 2 k.c. jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Umowa kredytowa zawarta między stronami zawierają niedozwolone postanowienia umowne w myśl art. 385¹ § 1 k.c. tj. postanowienia przewidujące indeksację, cały jej mechanizm, mają charakter niedozwolony. Powyższe postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy oraz są nietransparentne. A. powołanych postanowień umownych przejawia się w tym, że klauzule nie odwoływały się do ustalonego w sposób obiektywny kursu (...), do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli. Pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, w przy tym w sposób wiążący modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powoda. Zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy konsumenta. Poza ww. postanowieniami, jako abuzywne postanowienia powodowie wskazali § 11 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 21 ust. 1 Regulaminu. Jako podstawę prawną roszczenia powodów został wskazany art. 189 k.p.c. (k. 4-21).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw. Pozwany zakwestionował interes prawny powodów w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że udzielony powodom kredyt jest kredytem walutowym, a legalność kredytów indeksowanych do walut obcych została potwierdzona przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14). Umowa jest zgodna z prawem, w szczególności z ustawą Prawo Bankowe i wiąże powodów. Uwzględnienie niniejszego powództwa doprowadziłoby do pokrzywdzenia innych kredytobiorców, którzy zawarli kredyty złotowe, chcąc uniknąć ryzyka kursowego. Ponadto, doprowadziłoby to naruszenia fundamentalnej zasady utrzymania umowy w mocy oraz zasady proporcjonalności jak również powodowie uzyskaliby w ten sposób darmowy kredyt i czerpały z tego faktu zyski kosztem drugiej strony stosunku prawnego. Pozwany stosował rynkowy kurs franka szwajcarskiego, a dodatkowo z uwagi na wejście w życie ustawy antyspreadowej zarzut dotyczący przeliczenia kwot kredytu zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych jest nieuzasadniony. Powodowie zaciągnęli kredyt hipoteczny indeksowany do franka szwajcarskiego dobrowolnie, po przedstawieniu szczegółowych informacji od Banku oraz ich własnej wiedzy i doświadczenia, a także przy pełnej świadomości ryzyka związanego z tego typu kredytami. Powodowie mieli i mają w dalszym ciągu możliwość bezpłatnego przewalutowania kredytu na PLN. Umowa zawarta między stronami jest zgodna z art. 69 prawa bankowego i nie narusza ona zasad współżycia społecznego, jak również nie przekracza ona granic swobody umów. Kwestionowane przez powodów klauzule umowy kredytowej nie stanowią niedozwolonych klauzul umownych w rozumieniu art. 358¹§1 k.c. i wiążą powodów, a umowa jest ważna. Postanowienia umowy zostały sformułowane jednoznacznie i precyzyjnie oraz indywidualnie uzgodnione (k. 56-147).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie Ł. M. i K. M. w dniu 6 czerwca 2006 r. podpisali wniosek kredytowy nr (...) o kredyt w kwocie 110.000 zł, zaś jako walutę kredytu oznaczyli (...). Jako przeznaczenie kredytu wskazali zakup lokalu mieszkalnego. Powodowie w dacie złożenia wniosku byli zatrudnieni na podstawie umowy o pracę.

(dowód: wniosek kredytowy k. 173-175)

Pozwany w dniu 05.07.2006 r. dokonał wstępnej oceny zdolności kredytowej klienta w PLN, która zakończyła się wynikiem pozytywnym. W dniu 5 lipca 2006 r. pozwany wydał decyzję w przedmiocie udzielenia powodom kredytu zgodnie z treścią złożonego wniosku.

(dowód: wstępna ocena zdolności kredytowej klienta w PLN – k. 176, parametry wejściowe symulacji – k. 177, decyzja kredytowa k. 178-182)

W dniu 24 lipca 2006 r. powodowie Ł. M. i K. M. zawarli z pozwanym Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego nr (...) (...). Kredyt przeznaczony był na zakup mieszkania w budowie od dewelopera. Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 110.000 zł. W § 2 ust. 2 wskazano, że kredyt jest indeksowany kursem (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank miał wysłać do kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy zaznaczeniu, iż zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Celem zabezpieczenia spłaty kredytu ustanowiona została hipoteka na rzecz Banku na nieruchomości sfinansowanej z udzielonego kredytu tj. nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) oraz udział w nieruchomości wspólnej (miejsce postojowe) położone w O. przy ul. (...) (§ 2 ust. 5). Spłata kredytu miała być dokonywana w 420 ratach miesięcznych (§ 2 ust. 6).

Wypłata kredytu nastąpić miała w transzach na rachunek bankowy dewelopera (§ 3 ust. 1-3).

Umowa przewidywała prowizję od udzielonego kredytu w wysokości 1.100 zł (§ 4 ust. 1)

W § 5 ust. 4 umowy zostało zawarte następujące postanowienie „Kredytobiorca oświadcza, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymał pismo „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” i zapoznał się z nim”.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i wynosiło 2.7700 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 1.25 p.p., stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 1 i 3).

Stosownie do § 7 ust. 1 umowy kredytu kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kwoty kredytu w (...), ustalonej zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku.

Spłata rat miała następować przez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w Banku (...).

W § 11 ust. 1 umowy zastrzeżono, że wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, za wyjątkiem zmiany oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stopy referencyjnej na warunkach określonych w umowie, zmiany oprocentowania karnego w przypadku zmiany stopy lombardowej na warunkach określonych w umowie, zmiany regulaminu, zmiany długości okresu kredytowania wynikającej z przedterminowej częściowej spłaty kredytu, zmiany cennika. Natomiast w § 11 ust. 2 pkt 1 wskazano, że regulamin stanowi integralną część umowy.

Zgodnie z § 8 ust. 3 regulaminu w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty.

Z kolei zgodnie z § 8 ust. 4 regulaminu w przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie Banku.

(dowód: umowa kredytu k. 26-31, pełnomocnictwo – k. 172, regulamin R.18 k. 152-160, cennik kredyt hipoteczny – k. 170, zaświadczenie o wysokości spłat odsetek od kredytu hipotecznego – k. 32-48, dyspozycja wypłaty środków z kredytu/pożyczki – k. 183, zestawienie transakcji k. 194- 200, wyciąg łączony – k. 201-202)

Pozwany oświadczył, że nie posiada podpisanego przez powodów dokumentu „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”.

(dowód: pismo pozwanego – k. 272)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenia powodów o u ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny uznano zasadne. W ocenie Sądu mimo, że konstrukcja umowy jest prawidłowa i dopuszczalna przez przepisy prawa, to podczas procesu udzielania kredytu powodom doszło do uchybień, które skutkowały uwzględnieniem żądania głównego powodów.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania świadka i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności. Sąd pominął dowód z przesłuchania świadka M. D. oraz J. C. ponieważ osoby te nie uczestniczyły w procesie udzielania kredytu powodom i miały zeznawać na okoliczności dotyczące ogólnych procedur przy udzielaniu kredytów, funkcjonowania kredytów i finansowania banku oraz konstrukcji umów.

Przesłuchany w sprawie świadek A. K. wskazała, że nie pamięta powodów oraz zeznała na okoliczności związane z procesem udzielania kredytów w oddziale pozwanego, w którym pracowała (k. 267v - 268).

Powodowie w pierwszym rzędzie żądali ustalenia nieważności umowy kredytowej. Jako roszczenia ewentualne sformułowali żądanie ustalenia bezskuteczności poszczególnych postanowień umowy tj. § 2 ust. 2, § 7 ust. 1, § 11 ust. 1 pkt 3, § 11 ust. 2 pkt 1 umowy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powodowie wbrew twierdzeniom pozwanego mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy względnie bezskuteczności jej poszczególnych postanowień na podstawie art. 189 k.p.c. Interes prawny bowiem należy rozumieć jako obiektywną potrzebę wytoczenia powództwa o ustalenie, a więc taką gdy za pomocą innego rodzaju powództwa, powód nie osiągnie celu jakim jest ochrona jego praw bądź interesów. Powództwo o zapłatę nie skutkuje tym, że w sposób wiążący dla stron ustalona zostanie nieważność umowy bądź bezskuteczność jej niektórych postanowień. Ponadto, wyrok zasądający nie będzie stanowił podstawy dla sądu wieczystoksięgowego do wykreślenie wpisu hipoteki w księdze wieczystej. W związku z powyższym sąd nie podzielił odmiennej argumentacji przedstawionej przez pozwanego.

Dla oceny zasadności roszczeń powodów konieczne zatem będzie ustalenie następującej kolejności:

- dokonanie oceny, czy zawarta umowa z uwagi na jej konstrukcję jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- analiza umowy w zakresie zawarcia w niej klauzul abuzywnych dot. mechanizmu indeksacji ewentualnego wpływu ww. klauzul na dalszy byt prawny całej umowy bądź jej poszczególnych postanowień,
- ocena czy pozwany pouczył powodów o ryzyku związanym z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz ewentualnego wpływu na ważność całej umowy.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powodom miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na (...). Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...) co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się

na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach powodów i świadka. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 24 lipca 2006 r. umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcom określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorcy zaś byli zobowiązani do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były essentialia negotii umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 110.000 zł, a kredytobiorcy mieli to zwrócić uiszczając 420 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednie do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (...).

Art. 358¹ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (110.000 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Powodowie wnioskowali o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymiennej, tj. franka szwajcarskiego (...), który został wypłacony zgodnie z umową w złotówkach, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w momencie wypłaty środków pieniężnych (§ 2

ust. 2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotych, po stronie powodów powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu z dnia 24 lipca 2006 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatów powodów zostanie im udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 110.000 zł. Kredytobiorcy zobowiązani są do zwrotu tego świadczenia (udzielonego im i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, essentialia negotii umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie powodowie pozyskiwali środki na spłacenie pozwanemu kwoty kredytu, a nadto jak pozwany księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady

obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa zawarta przez strony jest ważna i skuteczna.

Odnosząc się z kolei do podniesionych przez powodów zarzutów dotyczących niedozwolonego charakteru poszczególnych postanowień umowy w zakresie mechanizmu indeksacji należy wskazać, co następuje.

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredyt był indeksowany kursem (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank miał wysłać do kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku. Stosownie zaś do § 7 ust. 1 umowy kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kwoty kredytu w (...), ustalonej zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, *Niedozwolone klauzule*; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: *System PrPryw*, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, *Legalis*; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, *Legalis*). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia „określające” cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz „określające” świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa „główne” świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń „głównych” i „ubocznych”** (zob. np. R., O., *Zobowiązania* 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie „określa” świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia „głównego”, np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, *Niedozwolone klauzule*; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: *System PrPryw*, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, *Prok. i Pr.* 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, *OSNC* 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, *Legalis*;

odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem "postanowienie określające główne świadczenie", a nie "dotyczące" takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie "postanowienia określające główne świadczenia stron" należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., I ACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia "świadczenie główne" musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W niniejszej sprawie bezsporne było między stronami, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powodów jako niedozwolonych, wskazać trzeba, że dotyczyły tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku (§ 2 ust. 2 umowy). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli (§ 7 ust. 1 umowy).

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Przesłuchany w sprawie świadek A. K. - pracownik pozwanego Banku, wskazała że „Klienci mogli negocjować treść umowy w zakresie oprocentowania, może prowizji. Mogli też negocjować zapisy umowy. (...) Nie znałam procedur tworzenia tabel kursowych przez bank. Jako pracownicy oddziałów nie uczestniczyliśmy w tworzeniu tabel i ustalaniu spreadów. Nie znaleźliśmy tych procedur, gdyby ktoś o to zapytał, musiałabym zwrócić się do centrali i taką informację byśmy udzielili.” (k. 267 v - 268). Powódka K. M. zeznała „Otrzymałabym szablon, którego nie mogliśmy negocjować.(...) Raczej nie mogliśmy niczego zmieniać w umowie. (...) Nie mówiono nam jak będą tworzone tabele kursowe” (k. 268). Jak wynika z zeznań zarówno świadka i powódki, powodowie nie zostali poinformowani o możliwości negocjacji każdego z postanowień umowy. Co więcej, pracownicy oddziałów nie mieli wiedzy wówczas na jakich zasadach i według jakich kryteriów tworzone były przez bank (...). Jeżeli pracownicy pozwanego nie mieli wiedzy w tym zakresie, to oczywistym jest, że nie mogli jej przekazać powodom w chwili zawarcia umowy i uzgodnić indywidualnie z powodami postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji. Oznacza to, że te postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Z uwagi na to, że powodowie wskazywali, że ww. postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – jeżeli dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorców. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Podkreślenia wymaga, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorca (powodowie) miał ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie, w jakiej spłacali kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerwania na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (patrz: uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to,

w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy. W związku z tym zasadnym było pominięcie dowodu z opinii biegłego z dziedziny finansów i bankowości.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy(...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie (...)

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjmując, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości

sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie mogłyby skutkować koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

Mimo, że umowa zawiera klauzule abuzywne, to po ich wyeliminowaniu umowa w dalszym ciągu nadawałaby się do wykonania, bo zachowane są elementy zasadnicze dla niej istotne. Z uwagi na sposób określenia oprocentowania wyrażonego w walucie (...), to jest marża i LIBOR 3 miesięczny, zachowany jest element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty stałe w PLN dają się wyodrębnić.

Jednakże, kolejnym elementem, mogącym wpłynąć na ważność umowy była treść udzielonych pouczeń powodom przy zawarciu umowy. Powódka zeznała, że „Nie pouczone nas o ryzyku kursowym o ryzyku zmiennego oprocentowania. Nie mówiono nam o tym, że kredyt może tak wzrosnąć. Nawet nie przypominam sobie tych symulacji (...) Nie mówił o zagrożeniach związanych z umową”(k. 268). Zgłoszony przez pozwanego świadek A. K. z uwagi na to, że nie pamiętała powodów oraz jak wskazała „fakt potwierdzenia własnoręczności podpisu przez K. K. wskazuje, że to on omawiał umowę z kredytobiorcami i kompletował załączniki” (k. 268), nie ma wiedzy o treści rozmów pomiędzy powodami, a przedstawicielem banku. Pozwany nie złożył wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka K. K. w celu wykazania czy i jakiej treści informacje zostały udzielone powodom przed bądź w chwili zawarcia umowy. Natomiast pozwany podniósł że w § 5 ust. 4 umowy zostało zawarte postanowienie o treści Kredytobiorca oświadcza, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymał pismo „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” i zapoznał się z nim”. Mimo zobowiązania pozwanego przez Sąd do złożenia do akt sprawy ww. dokumentu podpisanego przez powodów, nie został on przedłożony. Pozwany wskazał w piśmie z dnia 15.06.2021 r., że powyższy dokument nie został przez niego zarchiwizowany. Pozwany przedstawił dokument „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” jednakże, był to jedynie formularz, który nie zawierał podpisów powodów. W takim stanie rzeczy, postanowienie § 5 ust. 4 umowy należy traktować jako blankietowe i jego skuteczność należy ocenić według treści dokumentu do którego się odwoływał. Powyższe powoduje, że pozwany nie wykazał aby powodom została przedstawiona Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej oraz jaką treść ten dokument zawierał w dniu 24.07.2006 r. W świetle zeznań powódki, która zaprzeczyła aby została wraz mężem pouczone o ryzykach związanych z zawarciem umowy, to na pozwanym spoczywał obowiązek udowodnienia okoliczności, z których wywodził pozytywne dla siebie skutki procesowe.

Powódka wskazała, że „Czytaliśmy umowę przed podpisaniem, ale nie wszystko rozumieliśmy”(k. 268). Powyższe świadczy o tym, że treść umowy nie była zrozumiała dla powodów czyli przeciętnego konsumenta. W związku z powyższym nie można uznać, że powodowie mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych. Brak pouczenia o ryzyko związanym z udzieleniem kredytu należy oceniać w kontekście nieprawidłowości w procesie udzielania kredytu (tzw. misseling). Powodowie przed zawarciem umowy i w chwili jej zawierania nie zostali prawidłowo pouczeni o ryzyku związanym z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej – pozwany nie przeprowadził na tą okoliczność dowodu przeciwnego.

Tym samym powodowie podjęli decyzję o zawarciu umowy kredytu w zaufaniu do instytucji finansowej, jednakże w oparciu o brak pełnej wiedzy o oferowanym produkcie finansowym.

W związku z powyższym uznać należy, że zachowanie pozwanego było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego ponieważ pozwany wykorzystał swoją silniejszą pozycję oraz nie udzielił powodom kompleksowych informacji o zawieranej umowie. Uznać należy, że czynność prawna tj. zawarcie umowy w dniu 24 lipca 2006 r. była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i nie podlega ochronie prawnej. W myśl przepisu art. 58 § 2 k.c., umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej zawarta pomiędzy stronami niniejszego postępowania w dniu 24 lipca 2006 r. jest nieważna.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) w związku z art. 58 § 2 k.c. powództwo o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) (...) z dnia 24.07.2006 r. należało uwzględnić, o czym Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Uwzględnienie tego żądania dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej.

Koszty procesu po stronie powoda obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę za pełnomocnictwo (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (adwokata) w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (5.400 zł). Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.417 zł, o czym orzekł jak w punkcie II wyroku.